

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Katarzyna Oleksiak
Sędziowie:	SO Anna Nowak (sprawozdawca) SR (del.) Krzysztof Wąsik
Protokolant:	Paulina Florkowska

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2014 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. J.

przeciwko M. M.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie

z dnia 18 czerwca 2013 r., sygnatura akt VI C 1631/12/S

- zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie I kwotę „49,700 zł (czterdzieści dziewięć tysięcy siedemset) złotych” zastępuje kwotą „7200 (siedem tysięcy dwieście) złotych”, w punkcie II kwotę „3660 zł (trzy tysiące sześćset sześćdziesiąt) złotych” zastępuje kwotą „549 (pięćset czterdzieści dziewięć) złotych” oraz uchyla punkt III;
- oddala apelację w pozostałej części;
- zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego;
- nakazuje ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie kwotę 1056,12 zł (jeden tysiąc pięćdziesiąt sześć złotych dwanaście groszy) tytułem części opłaty sądowej od apelacji od uiszczenia której pozwana była zwolniona.

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 27 lutego 2014 roku

Powódka A. J. wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych M. M. i C. M. na swoją rzecz kwoty 49.700 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 listopada 2011 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu podała, że kwota ta wynikała z trzech zawartych między stronami umów pożyczki, których pozwani nie spłacili w całości.

Pozwana M. M. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu według norm przewidzianych.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej M. M. na rzecz powódki A. J. kwotę 49.700 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 listopada 2011 roku do dnia zapłaty ze wskazaniem, że za zobowiązanie to odpowiada solidarnie wraz z mężem C. M., w stosunku do którego odnośnie tego zobowiązania uprawomocnił się nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 24 lipca 2012 roku, sygn. akt VI Nc 1228/12/S (punkt I); zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.660 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (punkt II), nakazał ściągnąć od pozwanej M. M. na rzecz Skarbu Państwa – Kasy Sądu kwotę 1.243 zł tytułem brakującej części wpisu od pozwu, od której powódka była zwolniona, za które to zobowiązanie pozwana odpowiada solidarnie z mężem C. M. w związku z punktem II nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 24 lipca 2012 roku, sygn. akt VI Nc 1228/12/S (punkt III).

Wyrok ten zapadł w następującym stanie faktycznym:

W dniu 9 maja 2008 roku powódka jako dający pożyczkę zawarła z pozwaną M. M. i C. M. za wynagrodzeniem wynoszącym 4.000 zł umowę pożyczki kwoty 50.000 zł, której spłata miała nastąpić odnośnie kwoty 10.000 zł w miesiącach lipiec – sierpień 2008 roku; odnośnie kwoty 20.000 zł do dnia 31 grudnia 2008 roku i odnośnie kwoty 20.000 zł do maja 2009 roku. W dniu 9 maja 2008 roku nastąpiło przelanie pierwszej transzy pożyczki w kwocie 20.000 zł na konto C. M., a kwota 30.000 zł została wypłacona przez powódkę pozwanym osobiście, natomiast w dniu 15 maja 2008 roku umowa pożyczki została stwierdzona formą pisemną i podpisana przez powódkę oraz pozwaną. W dniu 21 maja 2008 roku powódka zawarła kolejną umowę pożyczki kwoty 20.000 zł z pozwanymi. W tym dniu kwota pożyczki została wypłacona C. M. na jego konto przelewem bankowym. Termin zwrotu pożyczki upływał w dniu 31 grudnia 2008 roku. W dniu 31 lipca 2008 roku powódka zawarła kolejną umowę pożyczki kwoty 22.500 zł z pozwanymi. W dniu tym kwota pożyczki została wypłacona C. M. i M. M.. Termin zwrotu pożyczki upływał w dniu 30 listopada 2008 roku. Pozwana M. M. w dniu 22 sierpnia 2008 roku dokonała wpłaty na konto powódki kwoty 10.000 zł, następnie wpłaty kwoty 10.000 zł w dniu 6 listopada 2008 roku, wpłat na konto bankowe powódki kwoty 6.800 zł w dniu 11 lutego 2009 roku oraz kwoty 20.000 zł w dniu 17 grudnia 2009 roku. C. M. potwierdził pisemnie istnienie zadłużenia w kwocie 76.500 zł wynikającego z zawartych umów pożyczek i oświadczył, że obowiązek spłaty zadłużenia w kwocie 76.500 zł wynika z udzielonych jemu i małżonce M. M. w 2008 roku pożyczek. Po dokonaniu spłat przez M. M. w łącznej wysokości 46.800 zł należność powódki z tytułu trzech zawartych umów pożyczek w łącznej wysokości 92.500 zł przy uwzględnieniu należnego powódce wynagrodzenia wynosiła 49.700 zł. Pismem z dnia 26 października 2011 roku doręczonym pozwanym w dniu 2 listopada 2011 roku powódka wezwała ich do zapłaty kwoty 49.700 zł w terminie tygodniowym od otrzymania pisma. Zapłata jednak nie nastąpiła. W okresie zawierania umów pożyczek pozwani prowadzili wspólne gospodarstwo domowe i zamieszkiwali razem.

Sąd Rejonowy powołując art. 720 § 1 k.c., art. 30 k.r.o. i art. 31 § 1 k.r.o. wskazał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Argumentował, iż materiał dowodowy sprawy dał podstawy do ustalenia, że wszystkie umowy pożyczki zostały zawarte przez pozwanego i pozwaną. Pozwany natomiast w pisemnym oświadczeniu uznał dług. W ocenie Sądu Rejonowego uznanie przez niego długu rozciągało się na osobę pozwanej, która była obecna przy zawieraniu każdej z umów pożyczek i zawierała je jako strona a oświadczenie to dodatkowo potwierdziło tę okoliczność. Sąd Rejonowy uznał, że nawet jeśli potraktować jako stronę umowy pożyczki wyłącznie pozwanego, to wobec braku sprzeciwu pozwanej na zawieranie tych umów w jej obecności również ona odpowiada za zobowiązanie zaciągnięte przez jej małżonka, co wynika z ustawowego ustroju wspólności małżeńskiej majątkowej. Jeśli natomiast pozwana dokonała na rzecz powódki spłaty dodatkowych kwot, poza przyznane przez powódkę, to mogła to dla celów dowodowych uczynić w formie pisemnej lub przelewem. Z uwagi na brak dowodu na dokonanie wpłat a także zaprzeczenie przez

powódkę okoliczność powyższą Sąd Rejonowy potraktował jako nieudowodnioną. O odsetkach ustawowych orzekł Sąd Rejonowy na podstawie art. 481 § 1 k.c. zasądzając je od dnia 10 listopada 2011 roku do dnia zapłaty. O kosztach procesu orzeczono w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c., zaś o kosztach sądowych na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodziła się pozwana zaskarżając je w całości i zarzucając mu:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. polegające na wadliwej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności poprzez przyznanie waloru wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom świadka P. J. oraz zeznaniom powódki w zakresie zawarcia przez pozwaną umów pożyczek z dnia 21 maja 2008 roku oraz z dnia 31 lipca 2008 roku lub też jej obecności przy zawieraniu tych umów przez pozwanego C. M., a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że pozwana zawarła z powódką umowy pożyczki z dnia 21 maja 2008 roku oraz dnia 31 lipca 2008 roku lub też, że była ona obecna przy zawieraniu umów przez pozwanego C. M. i nie wyraziła w tym względzie sprzeciwu;

- naruszenie art. 720 § 2 k.c. w zw. z art. 74 § 1 k.c. polegające na przeprowadzeniu dowodu z przesłuchania świadka oraz dowodu z przesłuchania stron na fakt zawarcia umów pożyczek z dnia 21 maja 2008 roku oraz z dnia 31 lipca 2008 roku, a których wartość przenosiła kwotę 500 zł;

- naruszenie art. 30 § 1 k.r.o. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że zobowiązania spłat pożyczek z dnia 21 maja 2008 roku oraz z dnia 31 lipca 2008 roku zaciągnięte zostały przez pozwanego C. M. w sprawach wynikających z zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny.

Wskazując powyższe zarzuty domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenia od powódki na swoją rzecz kosztów procesu.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenia od pozwanej na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego przed sądem odwoławczym według norm przepisanych.

Z uwagi na trafność zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy - odmiennie niż uczynił to Sąd Rejonowy - ustalił, że:

Pozwana M. M. nie była stroną umów pożyczki z dnia 21 maja 2008 roku ani z dnia 31 lipca 2008 roku. Nie była również obecna przy zawieraniu tych umów pożyczek ani też przy spisaniu przez pozwanego oświadczenia o uznaniu długu.

dowód: zeznania pozwanej (k. 106).

W pozostałym zakresie ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego Sąd Okręgowy akceptuje i recypuje. Stanowią one podstawę rozstrzygnięcia apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja była częściowo uzasadniona i skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku.

W ocenie Sądu Okręgowego materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dał podstaw do ustalenia, że pozwana M. M. była stroną umowy pożyczki z dnia 21 maja 2008 roku oraz z dnia 31 lipca 2008 roku. Pełnomocnik powódki powyższą okoliczność wywodził z faktu, że pozwana miała być obecna przy zawieraniu tych umów czemu dał wyraz w trakcie rozprawy przed Sądem Rejonowym w dniu 14 marca 2013 roku kiedy to oświadczył, że „w związku z obecnością pozwanej przy zawieraniu umów pożyczkowych ona również jest pozwaną” (k. 86). Jednakże same twierdzenia strony nie mogą stanowić dowodu w sprawie wobec tego powódka, jako wywodząca skutki prawne z powyższego faktu, winna była udowodnić, że stroną tych umów pożyczek była także M. M. a nie tylko C. M.. Z materiału dowodowego sprawy

okoliczność ta nie wynika. Wprawdzie świadek P. J. wskazywał, że „mama pożyczła pozwanej pieniądze” (k. 87) nie mniej jednak całą wiedzę odnośnie tej okoliczności czerpał z relacji swej matki. Ponadto jego

zeznania w zakresie dotyczącym potwierdzenia oświadczenia o uznaniu długu złożonego przez C. M. pozostają w sprzeczności do depozycji złożonych przez powódkę, która zeznawała, że „potwierdzenie istnienia długu zostało sporządzone w jego obecności i w obecności mojego syna (...). Nie wiem czy pozwana wie o oświadczeniu jej męża” (k. 106) podczas, gdy P. J. podawał, że „byłem przy tym jak pozwana potwierdzała zadłużenie ustnie wskazanie w oświadczeniu na k. 15. Nie pamiętam jej argumentacji” (k. 87). Skoro zatem zeznania powódki i świadka są w tej istotnej części sprzeczne ze sobą, to nie sposób w oparciu o nie czynić stanowczych ustaleń w sprawie. Analizując zeznania powódki stwierdzić należy, że nie mogły one zostać uznane za wiarygodne a w konsekwencji nie można było na ich podstawie ustalić stanu faktycznego bowiem były one chaotyczne a nadto nie znalazły one potwierdzenia w zeznaniach jej syna ani tym bardziej w zeznaniach pozwanej, która przyznała fakt zawarcia tylko jednej umowy pożyczki, a mianowicie tej z dnia 9 maja 2008 roku na kwotę 50.000 zł. Ponadto odnotować należy, że umowa pożyczki z dnia 15 maja 2008 roku została zawarta w formie pisemnej. Pozostałe natomiast według twierdzeń powódki zostały zawarte w formie ustnej i nie sporządzono żadnego pisma potwierdzającego ich treść. Znamionym przy tym pozostaje, że w dniu 9 maja 2008 roku zawarto umowę pożyczki na kwotę 50.000 zł. Pozostałe natomiast według twierdzeń powódki miały zostać zawarte na kwotę odpowiednio 20.000 zł oraz 22.500 zł. Uzasadnione wątpliwości może wzbudzać fakt dlaczego te dwie ostatnie umowy nie zostały zawarte w formie pisemnej skoro pożyczone kwoty nie były nieznaczne. Okoliczność ta w zestawieniu z wyżej wskazanym nakazuje przyjąć, że wersja powódki odnośnie zawarcia umów pożyczki z dnia 21 maja 2008 roku i 31 sierpnia 2008 roku z pozwaną M. M. nie może zostać uznana za wykazaną. Z tej przyczyny wiarę dać należy zeznaniom pozwanej, że zawarła ona tylko umowę pożyczki z dnia 9 maja 2008 roku na kwotę 50.000 zł oraz, że nie była obecna przy zawieraniu dalszych umów pożyczek ani też przy spisywaniu oświadczenia przez swego męża. W ocenie Sądu Okręgowego powódka nie wykazała również spełnienia przesłanek z art. 30 k.r.o. bowiem nie udowodniła, aby kwoty pożyczone przez pozwanego od powódki na podstawie umów z dnia 21 maja 2008 roku i 31 sierpnia 2008 roku zostały przeznaczone na zaspokojenie zwykłych potrzeb rodziny. Przez zobowiązania zaciągnięte w sprawach wynikających z zaspokojenia zwykłych potrzeb rodziny należy rozumieć tylko te zobowiązania, które odnoszą się do normalnych, codziennych potrzeb rodziny, wymagających bezwzględnie zaspokojenia bez potrzeby podejmowania przez małżonków specjalnych decyzji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1966 roku, I CR 544/66, OSP 1967/9/225). Biorąc pod uwagę wysokość kwot, na które opiewały umowy pożyczki trudno uznać, że zostały one pożyczone na zaspokojenie zwykłych potrzeb rodziny. Niezależnie od powyższego stwierdzenia brak jest w sprawie takich dowodów, z których wynikałoby w jaki sposób pożyczone pieniądze zostały spożytkowane przez C. M.. W szczególności z zeznań pozwanej nie wynika na co te kwoty miały zostać przeznaczone. Z tej przyczyny uznać należy, że powódka nie wykazała, aby pozwana za pożyczone przez męża kwoty odpowiednio 20.000 zł i 22.500 zł ponosiła solidarną odpowiedzialność na podstawie art. 30 k.r.o. Nie ma również podstaw do uznania, że pozwana ponosi odpowiedzialność za spłatę zaciągniętych w dniu 21 maja 2008 roku i 31 sierpnia 2008 roku zobowiązań z tego tylko powodu, że kwoty pożyczek były przekazywane przez powódkę na wspólne konto bankowe pozwanych. Zgromadzone w sprawie dowody nie pozwoliły na ustalenie, że M. M. rozporządziła tymi pieniędzmi skutkiem czego miałyby być jej bezpodstawne wzbogacenie. W związku z tym również jej odpowiedzialność z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia nie wchodzi w rachubę. Reasumując wskazać należy, że powódka nie zdołała wykazać, aby pozwana zawarła umowy pożyczki z dnia 21 maja 2008 roku i z dnia 31 sierpnia 2008 roku ani też, że kwoty pożyczone przez C. M. zostały przeznaczone na zaspokojenie zwykłych potrzeb rodziny. Ponadto nie została wykazana odpowiedzialność pozwanej za zawarte przez pozwanego zobowiązania w oparciu o art. 405 k.c. Pozwana M. M. ponosi natomiast odpowiedzialność za spłatę zadłużenia wynikającego z umowy pożyczki zawartej w dniu 9 maja 2008 roku. Pozwana nie kwestionowała, aby była stroną tej umowy. Podnosiła jedynie, że na poczet zadłużenia wynikającego z tej umowy, poza kwotami przyznanymi przez powódkę, wpłaciła również kwoty 3000 zł, 2000 zł, 1500 zł i 200 zł. Jednakże na okoliczność spełnienia świadczenia w powyższym zakresie nie przedstawiła żadnych dowodów. Wobec tego uznać należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, iż pozwana nie wykazała, aby spłaciła zadłużenie względem powódki w zakresie większym niż wynikało to ze stanowiska powódki, czyli w kwocie 46.800 zł. Skoro pozwana pożyczyla od powódki kwotę 50.000 zł wraz z wynagrodzeniem za udzielenie

pożyczki należne powódce w wysokości 4.000 zł a pożyczkę tę spłaciła w łącznej kwocie 46.800 zł, to winna zwrócić powódce jeszcze kwotę 7.200 zł (54.000 zł – 46.800 zł).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że kwotę 49.700 zł zastąpił kwotą 7.200 zł. O kosztach procesu orzekł Sąd Okręgowy na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Ostatecznie powódka wygrała proces w 15 % i poniosła koszty procesu przed Sądem Rejonowym w wysokości 3.660 zł (1.243 zł – opłata od pozwu, 2.400 zł – wynagrodzenie pełnomocnika oraz 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa) wobec tego należy się jej od pozwanej zwrot kwoty 549 zł (15 % z 3.660 zł). Sąd Okręgowy uchylił również punkt III wyroku. Z uwagi na zakres w jakim powódka wygrała proces oraz fakt, że korzystała ona ze zwolnienia od kosztów sądowych w połowie nie było podstaw do obciążania pozwanej częścią nieuiszczonej przez powódkę opłaty od pozwu – punkt 1 sentencji.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c., gdyż nie było podstaw do dalszej zmiany wyroku w zakresie należności głównej ponad tę ostatecznie zasądzoną przez Sąd Okręgowy – punkt 2 sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł Sąd Okręgowy na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Sąd Okręgowy miał na uwadze, że powódka wygrała postępowanie w 15 % i poniosła koszty związane z tym postępowaniem w wysokości 1.200 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika będącego adwokatem (§ 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 roku, poz. 461). Natomiast pozwana nie poniosła żadnych kosztów w postępowaniu apelacyjnym. Wobec tego należało zasądzić od pozwanej na rzecz powódki kwotę 180 zł (15 % z 1.200 zł) – punkt 3 sentencji.

O nieuiszczonych przez pozwaną - z uwagi na korzystanie przez nią ze zwolnienia od kosztów sądowych w całości - kosztach sądowych w postaci opłaty od apelacji w wysokości 2.485 zł orzekł Sąd Okręgowy na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2010 roku, Nr 90, poz. 594 ze zm.) w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. i w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. nakazując ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie kwotę 1.056,12 zł. Wyliczając wysokość tej kwoty Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że pozwana wygrała sprawę w 85 % natomiast powódka korzystała ze zwolnienia od kosztów sądowych w połowie (2.485 zł x 85 % : 2) – punkt 4 sentencji.